

Program polityczny Bractwa Muzułmańskiego

6 lutego 2011

W mediach trwa obecnie szeroka dyskusja na temat tego, na ile umiarkowane jest Bractwo Muzułmańskie. Każdy może wygłaszać dowolne opinie, nie wszystkie jednak są uprawnione. Dlatego też zamieszczamy fragmenty raportu Middle East Media Research Institute, w którym zestawione są wypowiedzi z 2010 roku obecnego przywódcy Bractwa, oraz szkic programu politycznego opracowany przez jego poprzednika.

KONIEC STANÓW ZJEDNOCZONYCH BLISKI

Muhammad Badi, obecny przywódca Bractwa Muzułmańskiego, przede wszystkim uważa, że Stany Zjednoczone stoją na krawędzi upadku, a świat muzułmański wkrótce powstanie zwycięski, jak zostało to obiecane przez Allacha w Koranie: „Niebawem to zbiorowisko będzie rozbite i oni odwrócą się plecami” (Koran 54:45). Ten wers jest obietnicą dla wiernych, że pokonają swoich wrogów a oni się wycofają”, powiedział w trakcie wrześnieowego piątkowego kazania w ubiegłym roku.

W marcu 2010 Badi powiedział, że Allah przyrzekł w Koranie zniszczyć narody winne „opresji, agresji i tyranii”: „Allah mówi o destrukcji narodów z powodu ich opresji, agresji i tyranii: 'I odcięty został ostatni z ludzi, którzy byli niesprawiedliwi. Chwała niech będzie Bogu, Panu światów! (Koran 6:45)' oraz 'Wytraciliśmy mieszkańców tych oto miast, kiedy czynili niesprawiedliwość i wyznaczaliśmy termin ich zguby (Koran 18:59).'"

DŻIHAD – TO JEDYNA ŚCIEŻKA PRZYWRÓCENIA MUZUŁMAŃSKIEJ UMMIE PRZESZŁEJ ŚWIETNOŚCI

W piątkowej ceremonii w kwietniu 2010 Badi wzywał: „Muzułmańscy przywódcy, islam, do którego należycie, zaleca

dżihad jako jedyny środek poprawienia sytuacji Ummah, tak jak mówi Allah: 'O wy, którzy wierzycie! Dlaczegoż, kiedy wam mówią: Ruszajcie na drogę Boga! – tak ciążycie ku ziemi? Czy podoba wam się bardziej życie tego świata, czy życie ostateczne?' (Koran 9:38). Nasze odrodzenie, majestat i świetność zależą od powrotu do prawości, która może być osiągnięta tylko przez opór i jego wspieranie w każdy możliwy sposób – pieniędzmi, bronią, informacją i samym sobą."

Badi do wsparcia dżihadu wzywał muzułmanów wielokrotnie. Na przykład w marcu 2010 powiedział: „Naród nie może żyć, państwo nie może zostać utworzone, prawa nie mogą być chronione, a ziemia, własność i pieniądze nie mogą zostać zachowane inaczej, niż przez zastosowanie dżihadu na drodze Allacha, 'I bądźcie gorliwi w walce za sprawę Boga gorliwością, na jaką On zasługuje!' Naszą jedyną drogą odrzucenia wściekłego ataku na nasz kraj i przywrócenia naszego honoru i chwały jest poświęcenie naszych dusz, naszych pieniędzy, naszego czasu i naszego życia, i wszystkiego innego dla naszego szlachetnego celu."

W tym samym kazaniu Badi odrzuca definicję dżihadu jako terroryzmu, utrzymując, że to dżihad jest prawomocny a okupacja kraju przez obce siły jest terroryzmem. We wcześniej wspomnianym kazaniu z września Badi powiedział: „Dzisiaj muzułmanie desperacko potrzebują mentalności honoru i środków siły, żeby skonfrontować się z globalnym syjonizmem, który nie zna innego języka jak siła. (...) Muszą ostatecznie zrozumieć, że poprawa i zmiana, której [muzułmański] naród poszukuje, może zostać osiągnięta tylko przez dżihad i poświęcenie, i przez wychowanie pokolenia dżihadu, które dąży do śmierci tak jak wrogowie dążą do życia."

„Waszym obowiązkiem jest zatrzymać te absurdalne negocjacje, obojętnie, bezpośrednio czy pośrednio i wesprzeć wszystkie formy oporu na rzecz wyzwolenia każdego kawałka okupowanej ziemi w Palestynie, Iraku, Afganistanie i wszystkich częściach naszego muzułmańskiego świata. Źródłami waszego autorytetu,

jak zgadzają się wszyscy religijni uczeni, jest Koran i Sunna, a nie rezolucje ONZ czy dyktaty syjonistów lub Amerykanów. To może zostać osiągnięte jeżeli zadeklarujecie sprawę palestyńską i sprawę okupowanych islamskich narodów waszą podstawową sprawą. Musicie stanąć za waszymi wolnymi ludźmi i ich różnymi instytucjami w ich powtarzanych wezwaniach do bojkotu jako środka do normalizacji, i wspierać opór i jego przedstawicieli.. Musicie odrzucić wszystkie porozumienia o kapitulacji... zwłaszcza porozumienia z Camp David... które sprzeczne są z egipską konstytucją i rezolucjami ONZ i z tego powodu nie są obowiązujące wobec przedstawicieli władzy egipskiej."

KORAN NASZĄ KONSTYTUCJĄ

W kazaniu z 23 września 2010 roku Badi powiedział: „Szlachetny Koran jest konstytucją, która ustanawia prawo islamu. To fontanna wszystkich zalet i mądrości w sercu wierzących, i to najlepszy sposób dla wiernych, by zbliżyć się do Allacha... Święty Koran zawiera wszystkie doktryny wiary, prawa praktyk religijnych, zasady publicznego dobra i prawne koncepcje dla tego świata, włączając w to obowiązki i zakaz, ustanowione po to, by przynieść korzyść całej ludzkości bez względu na religię, kolor, płeć, status czy język."

Badi powołuje się też na Hassana Al-Banę, który wierzył, że „Bractwo Muzułmańskie musi nalegać na społeczeństwo, by przestrzegało edyktów [Koranu] i dołączało do nich w osiągnięciu tego celu, który jest najwyższym celem muzułmanina w jego życiu, by Koran stał się naszą konstytucją i konstytucją całej muzułmańskiej Ummy."

Badi dodał, że Koran musi być sposobem życia każdego muzułmanina i jego rodziny, a państwa, których oficjalną religią jest islam, muszą ustanowić Koran „pierwszym źródłem prawodawstwa, wagą sprawiedliwości na sali sądowej".

W roku 2007 poprzednik Badiego na stanowisku najwyższego

przewodnika Bractwa Muzułmańskiego, Mahdi Akef, oświadczył, że Bractwo opublikuje swój program polityczny. Oficjalna wersja nie ujrzała jednak światła dziennego, za to w sierpniu 2007 do mediów wyciekł szkic wysłany przez ruch do około 50 egipskich intelektualistów.

PREZYDENTOWI I WŁADZY USTAWODAWCZEJ BĘDZIE DORADZAĆ NAJWYŻSZA RADA KLERYKÓW

„Przedstawiamy ten plan reformy wszystkim sekcjom egipskiego społeczeństwa... W zgodności z konstytucją i z wolnością wypowiedzi, opinii i myśli, oraz w zgodzie z drugim artykułem konstytucji, który stwierdza, że islam jest religią państwową i że islamski szariat jest głównym źródłem prawodawstwa.”

„Autorytet szariatu będzie wprowadzony w sposób, który dostraja się do narodu, poprzez parlamentarną większość wybraną w wolnych, czystych i przejrzystych [wyborach]. Strona ustawodawcza musi konsultować się z narodową Najwyższą Radą Duchownych, która również będzie w sposób wolny i bezpośredni wybierana spośród duchownych, i będzie całkowicie niezależna od władzy wykonawczej – proceduralnie, finansowo i administracyjnie. Będą jej doradzać neutralne i wiarygodne komitety i doradcy z wiedzą i doświadczeniem, włączając nauki świeckie. [Obowiązek konsultacji] będzie również dotyczył prezydenta, kiedy ten będzie chciał wprowadzić decyzję opartą na prawie lub w przypadku braku władzy ustawodawczej. W tym przypadku decyzja Najwyższej Rady Duchownych będzie ostateczna i będzie najlepiej służyła interesom społeczeństwa.”

NIEMUZUŁMANIN DLA SWOJEGO DOBRA NIE MOŻE ZOSTAĆ PREZYDENTEM

W szkicu również zawarto stwierdzenie: „Państwo jest ustanowione na zasadzie obywatelstwa. Egipt jest państwem wszystkich tych, którzy posiadają egipskie obywatelstwo, którzy zgodnie z prawem mają równe prawa i obowiązki w zgodzie z zasadą równości i równości szans... Zasada równości i równości szans jest konieczna do osiągnięcia sprawiedliwości i

pogłębienia przynależności do ojczyzny; może zostać wprowadzona przez unikanie dyskryminacji, zarówno w prawach i obowiązkach, na podstawie religii, płci, rasy i poprzez przyznanie wszystkim obywatelom możliwości wyrażania swoich opinii; dołączania do organizacji politycznych i przenoszenia się swobodnie z jednej do drugiej...”

Z drugiej strony szkic podkreśla: „Istnieją podstawowe religijne urzędy w kraju, których funkcją jest ochrona religii. Islamski kraj musi chronić niemuzułmanów we wszystkich rzeczach związanych z wiarą i rytuałami itd.; jednocześnie musi zachować islam i wszystkie sprawy z nim związane, zapewniając, że żaden rytuał, propaganda czy pielgrzymowanie sprzeczne z islamską działalnością nie mają miejsca. Te religijne urzędy włączają prezydenta czy premiera w zależności od systemu politycznego. Stosownie do tego uważamy, że obowiązki prezydenta czy premiera – w zależności od politycznego reżimu – stoją w sprzeczności z wiarą niemuzułmanów. Konsekwentnie więc niemuzułmanie są wyłączeni z tej pozycji, bazując na islamskim szariacie, który nie zobowiązuje niemuzułmanów do pełnienia funkcji sprzecznych z ich wiarą.”

KOBIETA NIE MOŻE BYĆ PREZYDENTEM

„Kobiety stanowią połowę populacji i równoważą rodzinne role (jako kobiety, matki, właścicielki domów). Islam zawsze traktował kobiety jak siostry mężczyzny. Co do roli kobiety w związku z zatrudnieniem, uważa się, że powinna być zrównoważona wobec najwyższej misji kobiety w domu, z dziećmi, tak by wzmocnić podstawową jedność społeczeństwa.”

„Nasz pogląd implikuje całkowitą równość w ludzkiej godności pomiędzy mężczyzną a kobietą, jednocześnie przypisując niezwykle ważność rozróżnieniu ich społecznych i ludzkich ról, bez naruszania statusu każdej z płci. Rola kobiety w rodzinie angażuje ją w podstawową odpowiedzialność edukowania następnego pokolenia i zapewnienia, że rodzina w naszej

egipskiej arabskiej muzułmańskiej kulturze będzie podstawową społeczną jednostką... Stosownie do tego, przykładamy najwyższą wagę do zrównoważenia kobiecych ról, uwydatnienia jej roli w życiu rodzinnym i społecznym; nie powinna ona zostać obciążana obowiązkami, które przeczą jej naturze i jej roli w rodzinie.”

„Uważamy, że stanowiska urzędnicze zajmowane przez kobiety są zdeterminowane przez społeczny konsensus, który opiera się na autorytecie islamskiej kultury. Debata nad niektórymi urzędami i możliwością zajmowania ich przez kobiety (np. sędziowie) musi być przeprowadzona jako część dialogu społecznego i religijnego, w celu osiągnięcia społecznego konsensu, tak by zarówno kobiety i mężczyźni mieli szansę uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji. Z naszej strony uważamy, że ciężar prezydencji nie może być umieszczony na barkach kobiety – nie bardziej niż nadzorowanie czy prowadzenie armii – ponieważ one sprzeczne są z jej naturą i resztą jej społecznych i ludzkich ról...”

TURYŚCI MAJĄ STOSOWAĆ SIĘ DO ZASAD ISLAMU

„Wszystkie aktywności związane z turystyką muszą być w zgodzie z islamskimi zasadami, wartościami i prawami. Turysta musi sam poznać ograniczenia religijne muzułmanów, tak by nie przekraczać ich publicznie podczas pobytu. Jako islamskie państwo, Egipt musi obstawiać przy islamskich wartościach. Szariat pozwala niemuzułmanom robić rzeczy zakazane dla muzułmanów, ale nie w sferze publicznej a tylko w prywatnej – i to stosuje się także do turystów.”

Przygotował: AX

Na podstawie: www.memri.org

Źródło: Euroislam